

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 października 2014 r. powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o.:

- kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny;
 - kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci matki;
 - kwoty 6.488 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu;
 - kwoty 494,49 zł tytułem zwrotu kosztów terapii psychologicznej;
- wszystkie w/w kwoty z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej;
- kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pozew k. 3-5).

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 28 października 2014 roku (zwrotne poświadczenie odbioru k. 26).

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 listopada 2014 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana, nie kwestionując swojej odpowiedzialności za wypadek, w wyniku, którego zginęła matka powoda, podniosła, że kwota zadośćuczynienia dochodzona pozwem jest rażąco wygórowana i oderwana od orzecznictwa sądowego. Odnosząc się do żądania odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, pozwany wskazał, że art. 446 § 3 ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych. Sytuacja powoda z pewnością uległa pogorszeniu po śmierci matki, niemniej jednak w aspekcie ekonomicznym należy podnieść, że w dacie śmierci matki powód był zdolny do pracy, a fakt, że pozostawał bez zatrudnienia i obciążony był obowiązkami alimentacyjnymi nie jest związany ze śmiercią J. K.. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Biorąc pod uwagę wiek zmarłej matki powoda, należałoby uznać, że zgodnie z zasadami współżycia społecznego, to raczej powód powinien pomagać matce, a nie liczyć na jej wsparcie materialne (odpowiedź na pozew k. 27-29).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 stycznia 2014r. w Ł. na ulicy (...) przy skrzyżowaniu z ulicą (...) doszło do wypadku komunikacyjnego. (...) sp. z o.o. w Ł. kierujący pod wpływem alkoholu tramwajem należącym do pozwanego przedsiębiorstwa potrącił grupę pieszych powodując m.in. śmierć matki powoda J. K.. Motorniczy nieprawomocnym wyrokiem Sądu w postępowaniu karnym został uznany za winnego spowodowania wypadku pod wpływem alkoholu (okoliczności bezsporne).

Zorganizowaniem pogrzebu J. K. zgodnie z jej ostatnią wolą zajął się powód. W związku z pochówkiem matki, powód poniósł następujące koszty:

- opłaty za grób – 2.250 zł;
- usługi pogrzebowej – 1.900 zł;
- kremacji – 600 zł;
- zakupu wieńca – 280 zł;
- zakupu odzieży dla zmarłej – 250 zł.

Oplatę za konsolację (1.188 zł) uiszczył brat powoda (pokwitowanie k. 11-12, faktury k. 13-14, 15-18, zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015r. nagranie 00:05:29 - k. 62v).

Od śmierci męża w 2002 roku J. K. mieszkała sama we własnościowym lokalu nr (...) położonym w Ł. ul. (...), składającym się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki. Była też właścicielką nieruchomości gruntowej zabudowanej całorocznym domem jednorodzinny, znajdującej się przy ul. (...) w J. - miejscowości położonej w odległości około 20 km od Ł.. Na nieruchomości tej od 1988 roku zamieszkuje powód. J. K. w zależności od potrzeby, pomieszkiwała także w J. (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v).

J. K. urodziła się w (...) roku. W chwili śmierci miała 75 lat. Od wielu lat nie pracowała zawodowo. Początkowo otrzymywała rentę inwalidzką, potem emeryturę, a przed śmiercią utrzymywała się z renty rodzinnej po mężu, którą uzyskiwała w kwocie około 2700 zł miesięcznie. W 2009 roku przeszła wylew, chorowała na serce i choroby kobiece. Mimo to przed śmiercią była na tyle samodzielna, że wykonywała wszystkie prace domowe. A. K. widywał się z matką prawie codziennie, pomagał jej w robieniu zakupów, ponieważ nie mogła dźwigać. Powód przeprowadził także remont mieszkania matki, tj. położył gładzie na sufitach i pomalował ściany, planował generalny remont łazienki (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v).

W 2013 roku z tytułu świadczeń emerytalnych J. K. osiągnęła dochód w wysokości 35.466 zł (obliczenie podatku przez organ rentowy k. 19 - 20).

J. K. miała razem z powodem wspólny rachunek bankowy, na który oprócz świadczenia z ZUS-u wpływały także pieniądze przesyłane przez mieszkającego na stałe od 30 lat w Kanadzie G. K. (drugiego syna J. K.). Z rachunku tego były przelewane opłaty za nieruchomość w J. i mieszkanie oraz z tytułu zobowiązań alimentacyjnych powoda (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v, wyciąg z rachunku bankowego k. 72).

A. K. ma 57 lat, jest rozwiedziony od 15 lat, ma troje dzieci, z którymi nie utrzymuje kontaktu. Powód zobowiązany jest uiszczać po 900 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz dzieci, ale płaci tylko po 600 zł, gdyż twierdzi, że gdyby uiszczał po 900 zł miesięcznie nie starczyłoby mu pieniędzy na bieżące wydatki. Rozwód był dla powoda tragedią. A. K. odszedł od żony po tym jak oznajmiła mu, że nie zależy jej na nim, lecz na jego pieniądzach. W 2012 roku powód opuścił zakład karny po odbyciu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności za nie wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego. Obecnie z tytułu należności alimentacyjnych powód posiada zadłużenie w wysokości 40.000 zł (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v).

A. K. ma zarejestrowaną działalność gospodarczą – remonty budowlane w zakresie budownictwa ogólnego, lecz nie wykonuje żadnych prac zarobkowych. Ostatnie stałe dochody powód uzyskiwał 10 lat temu, kiedy prowadził własną działalność gospodarczą – usługi w zakresie konserwacji komputerów. Po utracie płynności finansowej na skutek zajęcia rachunków bankowych przez komornika egzekwującego zabezpieczenie alimentacyjne w toku sprawy rozwodowej, powód zlikwidował firmę (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v).

Przed śmiercią matki A. K. nie pracował. Z uwagi na karalność za czyn polegający na niepłaceniu alimentów, powód miał problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Potencjalni pracodawcy po powzięciu wiadomości o karalności powoda rezygnowali z zatrudnienia go. A. K. podejmował prace dorywcze z zakresu usług remontowo – budowlanych na terenie Ł., uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości około 1.500 zł miesięcznie. Aby uzyskiwać zlecenia stworzył w internecie stronę remonty.pl (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v).

Od lutego do połowy maja 2015 roku A. K. pracował na budowie w Niemczech. Umowę o pracę zawarł ze znajdującą się w Ł. firmą (...). Powód miał uzyskać wynagrodzenie w kwocie 4.500 euro, lecz z Niemiec przywiózł tylko 500

euro. A. K. złożył w Prokuraturze Rejonowej Ł. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia na jego szkodę przestępstwa oszustwa w związku z nieotrzymaniem wynagrodzenia za pracę w Niemczech. Powód nie może kontynuować pracy na budowie w Niemczech z uwagi na dolegliwości bólowe kręgosłupa i nogi. A. K. uległ w latach 90-ych wypadkowi w pracy. Z tego powodu cierpi na dyskopatię C5/6/7 i wtórne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa. Od trzech lat odczuwa także na ból kostki. W 2006r. powód wykonał badanie RM kręgosłupa. Potem nie leczył się już na żadne choroby, poza przeziębieniami (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v, wynik badania radiologicznego k. 92).

Powód od lipca 2015 r. mieszka w Ł. w lokalu matki. Koszty utrzymania domu w J. wynosiły około 800-900 zł miesięcznie. Powód zalegał z opłatami za prąd i gaz na kwotę 900 zł, media zostały wyłączone zimą tego roku. Niezapłacony czynsz za mieszkanie przy ul. (...) wynosi 4400 zł. Powód uzgodnił z zarządem Wspólnoty, że należność tę ureguluje po prawomocnym zakończeniu postępowania spadkowego. A. K. nie zamierza na stałe mieszkać w Ł.. Ustalił z G. K., że przeprowadzi remont lokalu na własny koszt w celu wynajęcia go lub sprzedaży. Uzyskaną kwotę podzieli się z bratem. G. K. pożyczył powodowi 1600 zł (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29 k. 61v., protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:27 k.93v).

Po śmierci matki, w lutym 2014 r. powód skorzystał z pomocy lekarza psychiatry w Ł. w ramach świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego. Otrzymał receptę na tabletki, ale źle się czuł po ich zażyciu. Za lekarstwo zapłacił 44,49 zł. A. K. zdecydował się na rozmowy z psychologiem w W.. Przedmiotem spotkań były głównie żale powoda skierowane do byłej żony, które spotęgowała śmierć matki. Powód zrezygnował z kontynuowania terapii psychologicznej, uznając, że nie można żyć przeszłością. Za każdą z trzech wizyt u psychologa powód zapłacił po 150 zł, a za bilety kolejowe – po 30,90 zł w jedną stronę (zeznania powoda – protokół rozprawy z 20.05.2015 r. – 00:05:29, k.62-62 odw., kserokopia paragonu k. 76, kserokopie faktur i biletów PKP – k. 73-75, pisemna opinia biegłego z zakresu psychologii M. P. k.79-83).

Między powodem a jego matką istniały prawidłowe relacje emocjonalne charakterystyczne dla relacji dorosły syn- matka. U A. K. na skutek śmierci matki wystąpiła prawidłowa (niepowikłana zaburzeniami psychicznymi) reakcja żałoby wyrażająca się okresowym obniżeniem nastroju, przeżywaniem żalu, smutku, poczucia braku, pustki i płaczliwością. Reakcja żałoby u powoda nie jest jeszcze dokończona. W aspekcie psychologicznym, u powoda nie wystąpiły zaburzenia psychiczne wywołane śmiercią matki, a więc nie było i nie ma konieczności korzystania przez niego z terapii psychologicznej (pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. P. k.79-83).

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po J. K. zostało zakończone. J. K. pozostawiła testament, w którym do spadku powołała G. K.. A. K. zgodnie z wolą matki posiada prawo dożywotniego zamieszkiwania na nieruchomości przy ul. (...) w J.. Powód nie wystąpił do brata o zachówek (zeznania powoda – protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:37, k. 93 odw.-94).

Na rachunku bankowym J. K. znajduje się 20.000 zł, są to częściowo pieniądze powoda (zeznania powoda – protokół rozprawy z 23.09.2015 r. – 00:05:37, k. 93 odw.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Nie był on sporny między stronami.

Sąd zważył, co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe zdarzenie jest niesporna i wynika ona zarówno z art. 435 § 1 k.c., jak i art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Podstawą roszczeń powoda A. K. są normy zawarte w art. 446 k.c. Zgodnie z art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. W myśl natomiast art. 446 § 3 k.c. sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci

nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Na mocy art. 446 § 4 sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uprawnionymi do dochodzenia roszczeń wskazanych w art. 446 § 3 i § 4 k.c. są członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Nie ulega wątpliwości, że A. K., należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłej w rozumieniu art. 446 § 3 i 4 k.c., albowiem zmarła była jego matką i łączyły go z nią prawidłowe, silne więzi emocjonalne.

Zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. może być przyznane jedynie w takich sytuacjach, gdy wystąpiła szkoda niemajątkowa, krzywda. Dla powstania roszczenia o zadośćuczynienie obojętne jest, czy zdarzenie powodujące szkodę niemajątkową także wyrządziło szkodę majątkową. Zadośćuczynienie za krzywdę ma rekompensować szkodę niemajątkową. Istotą szkody niemajątkowej jest naruszenie czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Krzywda moralna zaś to pewnego rodzaju uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka, którą jednak nie są objęte przeżycia poszkodowanego będące refleksem doznanej szkody majątkowej. (podobnie Z. Radwański, Zadośćuczynienie pieniężne..., s. 166)

Sąd orzekający w niniejszej sprawie stoi na stanowisku, iż dla zasądzenia zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. nie wystarczy śmierć osoby najbliższej, ale powinny zachodzić jeszcze dodatkowe okoliczności, wskazujące na to, że śmierć poszkodowanego stała się dla jego najbliższych źródłem udręczeń moralnych. Wysokości zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie da się tak skrupulatnie określić jak przy wynagradzaniu szkody majątkowej. Niemniej jednak kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno-ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia. Wszystko to pozwala stwierdzić, iż kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia i rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Przy zasądzeniu zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. należy kierować się kryteriami i zasadami wypracowanymi na gruncie art. 445 § 1 k.c. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2012r. w sprawie I CSK2/12 opubl. LEX 1228578).

J. K. była dla powoda najbliższą osobą z racji rozwodu i nieutrzymywania kontaktu z dziećmi. Wspomagała powoda nie tylko psychicznie, ale też czasami i materialnie, gdy nie osiągał dochodów z prac dorywczych. Nagła i niespodziewana śmierć matki była dla powoda szokiem, zwłaszcza, że J. K. mimo podeszłego wieku była osobą w miarę sprawną i samodzielną. Jednak negatywne skutki śmierci matki dla sfery psychicznej powoda nie wykroczyły poza normalne odczucia związane z żałobą. Zgromadzone dowody nie uzasadniają wniosku, że powód nadal przeżywa utratę matki w sposób tak silny, który wyklucza jego codzienne funkcjonowanie. Wprawdzie proces żałoby nie został zakończony, ale nie wywołał on dodatkowych zaburzeń psychicznych. Powyższe uzasadnia uwzględnienie roszczeń powoda o zadośćuczynienie, jednakże nie w całości.

W ocenie Sądu roszczenie o zadośćuczynienie opiewające na kwotę 150.000 zł było żądaniem zbyt wygórowanym. Nie budzi wątpliwości znaczne cierpienie powoda po śmierci matki, z którą był związany emocjonalnie. Z drugiej jednak strony, trzeba wskazać na okoliczność, że powód jest 57- letnim mężczyzną, niegdyś żonatym i mającym dzieci, w pełni samodzielnym. Niewątpliwie utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny i trwały, wiąże się z poczuciem smutku i osamotnienia, które są tym intensywniejsze, gdy strata takiej osoby następuje nagle i w tragicznych okolicznościach. Jednakże uczucie smutku i bólu po zerwaniu więzi z matką nie spowodowało u powoda takiej dezorganizacji jego życia, by uzasadnionym było zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości wskazanej w pozwie. Na ocenę rozmiaru cierpienia powoda nie miało natomiast wpływu medialne zainteresowanie zdarzeniem, w wyniku, którego zmarła J. K., ponieważ nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z okolicznościami, za które ponosi odpowiedzialność strona pozwana.

Oceniając całokształt ustalonych okoliczności sprawy Sąd uznał, że żądania pozwu są uzasadnione w zakresie zadośćuczynienia jedynie co do kwoty 70.000 zł, która odpowiada rzeczywistemu rozmiarowi doznanej przez powoda krzywdy, a przy tym nie jest wygórowana na tle panujących stosunków majątkowych i społecznych.

Zwrot kosztów leczenia i pogrzebu przewidziany przepisem art. 446 § 1 k.c., przysługuje temu, kto faktycznie je poniósł, bez względu na to, czy łączył go ze zmarłym stosunek bliskości oraz czy jest jego spadkobiercą. W orzecznictwie wskazuje się, że koszty pogrzebu obejmują zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej i in. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, zwłaszcza, jeżeli jest w danym środowisku stosowany i dotyczy przede wszystkim krewnych zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej z denatem związanych, np. najbliższych współpracowników itp. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych, stosownie do okoliczności, granicach podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 § 1 k.c. (por. wyrok SN z 6.01.1982 r., II CR 556/81 oraz wyrok SN z 22.1.1981 r., II CR 600/80). Niemniej jednak warunkiem uwzględnienia roszczenia o zwrot określonych kosztów jest fakt ich realnego poniesienia przed wytoczeniem powództwa.

Powód na poparcie swojego roszczenia dysponował rachunkami i fakturami dokumentującymi poniesienie wydatków na odzież żałobną dla zmarłej, wieńce, kremację, obsługę liturgiczną złożenia urny do grobu wraz z opłatą za plac, usługi pogrzebowe oraz konsolację na łączną kwotę 6.488 zł, przy czym powód na rozprawie w dniu 20 maja 2015 r. zeznał, że koszt konsolacji został poniesiony przez jego brata. Mimo, że na fakturze nr (...) (...) widnieje imię i nazwisko powoda oraz adnotacja o uiszczeniu należności gotówką, wydatek w kwocie 1.188 zł został faktycznie pokryty przez inną niż powód osobę, która nie występuje w niniejszym procesie w charakterze strony. Z uwagi na powyższe, Sąd nie uwzględnił żądania w całości i zasądził tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwotę 5.300 zł.

Oddaleniu w całości podlegało żądanie zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz o zwrot kosztów terapii psychologicznej.

Celem odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. jest zrekompensowanie szkód o charakterze majątkowym, w postaci niepomysłnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci osoby bliskiej poszkodowanego, które nie ulegają wyrównaniu na innych podstawach, z tym, że zgodnie z powołanym przepisem wynagrodzone może być jedynie znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej ma charakter kompensacji uszczerbku majątkowego, chociaż jego elementy nie są precyzyjnie wymierne i wymagają uwzględnienia całokształtu okoliczności wpływających na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby bliskiej. Celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok SA w Poznaniu z 29 marca 1994 r., I ACr 758/93, LexPolonica nr 318806). Pogorszenie sytuacji życiowej polega przede wszystkim na pogorszeniu aktualnej sytuacji majątkowej, ale również odnosi się do utraty realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Według ugruntowanego poglądu, przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, jako przesłanki odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. należy brać pod uwagę ogół czynników mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób, w szczególności również cierpienia psychiczne, jeżeli wywołują reperkusje w sferze materialnej.

W ramach tego roszczenia należy w ocenie Sądu rozważać zasadność roszczenia o zwrot kosztów terapii psychologicznej. O ile nie pozostawia wątpliwości istnienie adekwatnego związku przyczynowego między śmiercią J. K., za którą odpowiada pozwana spółka, a złym samopoczuciem psychicznym powoda wywołanym przeżywaną żałobą, to nie ma już takiej adekwatności z podjęciem terapii psychologicznej. W świetle opinii biegłego psychologa, u powoda po śmierci matki nie wystąpiły zaburzenia psychiczne, a zatem terapia psychologiczna nie była i nie jest konieczna, mimo nadal przeżywanej reakcji żałoby. Jest to konstatacja tym bardziej prawidłowa, jeśli weźmie się pod uwagę, że podczas spotkań z psychologiem powód poruszał przede wszystkim kwestie związane z rozwodem, uzewnętrzniał tkwiący w nim nadal żal i pretensje do byłej partnerki. Odczucia wiążące się z żałobą po śmierci matki w rozmowach z psychologiem miały charakter zdecydowanie drugorzędny. Powód wykazał poniesione koszty prywatnych wizyt u

psychologa i koszty przejazdów do W., ale nie były to jednak wydatki usprawiedliwione. Na marginesie rozważań należy podnieść nadto, że powód nie wyjaśnił przekonująco, dlaczego – mimo skromnych dochodów – zdecydował się na zasięgnięcie porady u specjalisty w W., co niewątpliwie zwiększyło koszty terapii. Oczywistym jest, że usługi tego rodzaju są powszechnie dostępne na terenie miasta Ł. i jego najbliższych okolic.

Roszczenie o odszkodowanie nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem nie można w przypadku A. K. mówić o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej na skutek śmierci J. K.. Nie ulega wątpliwości, że J. K. wspierała finansowo powoda. Zmarła dysponowała stałym dochodem w wysokości około 2.700 zł oraz kwotami przekazywanymi przez G. K., podczas gdy powód pracując dorywczo uzyskiwał około 1.500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu powód nie wykazał, w jakiej wysokości matka wspierała go materialnie, w szczególności, w jakiej wysokości pokrywała koszty utrzymania domu w J., ile wynosiły comiesięczne wydatki na wyżywienie i inne podstawowe potrzeby. Powód nawet szacunkowo nie określił, jaką część swojej renty zmarła przeznaczała na jego potrzeby – poza kwotą 600 zł przekazywaną na świadczenie alimentacyjne na rzecz dzieci powoda. Należy przy tym pamiętać, że powód po śmierci matki podjął zatrudnienie w Niemczech z wynagrodzeniem w kwocie 4500 euro. Wprawdzie zaprzestał wykonywania tej pracy z uwagi na niewywiązywanie się przez pracodawcę z umowy oraz zbyt ciężkie dla niego warunki, lecz nie wykazał w istocie żadnych przeszkód do wykonywania prac remontowych w Polsce – w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Podkreślenia wymaga okoliczność, że o stanie zdrowia A. K. świadczą tylko zeznania zainteresowanego wynikiem sprawy powoda, a który sam twierdził, że od 2006r. poza przeziębieniami nie leczył żadnych chorób. Powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie przedłożył dowodu o charakterze obiektywnym, który pozwoliłby na ustalenie, że dolegliwości bólowe czynią powoda całkowicie bądź częściowo niezdolnym do pracy. O zdolności zaś powoda do wykonywania zatrudnienia świadczy choćby okoliczność, iż podjął się dokonania remontu mieszkania zmarłej matki. Nawet gdyby stan zdrowia nie pozwalał powodowi na tego typu działalność to przeszkodą do znalezienia innej pracy nie jest uprzednia karalność powoda z uwagi na instytucję zatarcia skazania.

Nadto, w wyniku śmierci matki sytuacja powoda uległa zmianie tylko o tyle, że właścicielem dwóch nieruchomości należących do zmarłej stał się brat powoda, to jednak A. K. zostało zapewnione prawo dożywotniego mieszkania na nieruchomości w J.. Powód nie był w stanie sprecyzować, jakie decyzje podejmie G. K. co do przeznaczenia mieszkania przy ul. (...) w Ł., niemniej jednak jest przekonany, że w każdym przypadku będzie uczestniczył w podziale dochodu – czy to ze sprzedaży, czy to z wynajmu lokalu, a to z uwagi na przysługujące mu prawo do zachowku. Jeśli weźmie się nadto pod uwagę, że G. K. wspiera powoda finansowo, to nie można uznać, że doszło do pogorzenia sytuacji życiowej powoda w aspekcie materialnym po śmierci J. K..

O należnych powodowi od dnia 29 października 2014r. odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot zadośćuczynienia i kosztów pogrzebu Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. biorąc pod uwagę to, iż odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 28 października 2014r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powoda obowiązkiem ich zwrotu na rzecz pozwanego. Powód wygrał sprawę w 36,38%. Na poniesione przez stronę powodową koszty procesu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7.200 zł, strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Przy zastosowaniu art. 100 k.p.c. powód powinien zostać obciążony tymi kosztami w kwocie 9172,09 zł, zaś pozwany w kwocie 5244,90 zł. Sąd uznał jednak, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. Obecna sytuacja życiowa i materialna powoda jest trudna nie tylko z powodu dużego zadłużenia alimentacyjnego, ale również z powodu braku stałej pracy. A. K. utrzymuje się z prac dorywczych i pomocy uzyskiwanej od brata. W tej sytuacji nałożenie na powoda obowiązku zapłaty kosztów procesu stanowiłoby dla niego zbyt duże obciążenie.

W toku postępowania Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty opłaty od pozwu w kwocie 10.350 zł i wynagrodzenia biegłego psychologa w łącznej kwocie 703,29 zł, dlatego też Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego kwotę 4021,85 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.